

Białoruskie pejzaże

*– Bohaterka wierszy Nadziei Artymowicz boleśnie doświadcza lęku egzystencjalnego. Ucieka w milczenie i zamyka się w czasie teraźniejszym – tak o twórczości Nadziei Artymowicz mówi **Teresa Zaniewska**, autorka książki „Podróż daremna”. – Nasza bohaterka milcząc porządkuje świat: zaczyna od siebie samej, kartkuje własną biografię, przegląda dzień po dniu, poddaje psychologicznej wiwisekcji niemal każdą chwilę, filozoficznemu oglądowi zdarzenia dnia powszedniego, etycznej ocenie wszystko, co było.*

Nadzieja Artymowicz kilka dni temu była gościem Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN. W miniony czwartek odbył się tam jej wieczór autorski. Poetka podzieliła się z zebranymi swoimi przemyśleniami, inspiracjami i planami. W spotkaniu wziął również udział tłumacz wierszy poetki i jej bliski przyjaciel **Tadeusz Karabowicz**, poeta, pracownik naukowy UMCS.

Nadzieja Artymowicz debiutowała na łamach „Niwy” w 1970 roku. Swoje wiersze drukowała w Polsce i na Białorusi oraz w USA, Wielkiej Brytanii i Niemczech. Opublikowała cztery tomiki poetyckie: „We śnie w bólu słowa”, „Rozdumy”, „Sезon w białych pejzażach” i „Dzwіery”. Jej wiersze przekładane są na język polski, rosyjski i niemiecki.

(map)